

377. J. I. Kraszewski do Wł. Mickiewicza 24 VIII 1886 Rkp. BJ 13136 k. 73-75.

[k. 73r]

24 sierpnia 1886

Montreux

Hôtel National

Dziękuję Wam serdecznie za odpowiedź. Dotąd nie mam jej z Austrii, a wolałbym pojechać do Meranu, bo z wielu względów moja wyprawa do Paryża mogłaby być fałszywie tłumaczona i należy się z nią wstrzymać.

Jesteś tak łaskaw, że gotów byś nawet dać mi przytułek u siebie, ale *au 3^o au-dessus de l'entresol*¹, gdy ja na pierwsze piętro wejść nie mogę i wszędzie muszę sobie szukać parteru lub *ascenseur*². Serdecznie Wam jednak dziękuję.

Będę tu czekał na winogrona, a potem wrócę do San Remo. Skwary już przeszły, a włóczę się za długo. Chyba by dziś, jutro przyszło pozwolenie do Meranu. W Meran winogrona są niezrównane.

W Montreux ślicznie jest, ale drogo, drogo. Wrócę stąd na Turyn i Savonę do siebie.

[k. 73v] Gdybym znalazł amatora autografów z pieniędzmi, nie omieszkał go Wam zarekomendować, ale moje najlepsze znajomości są właśnie w tych sferach, w których pieniędzy nie ma. Niewymownie szkoda by było tych autografów³.

Jeżeli masz jaką bardzo ciekawą powieść francuską – to mi ją przyslij tu. Będę Wam bardzo wdzięcznym. Stąd trzeba jechać do Vevey, aby dostać coś i to nic nowego pewnie. Goście mi zaczynają zjeżdżać – ciepło dosyć, ale winogron jeszcze dobrych nie ma.

Ściskam serdecznie dłoń Waszą i polecam się pamięci.

Wasz wdzięczny sługa

J[ózef] I[gnacy] Kraszewski

[k. 74 niezapisana]

[k. 75 koperta z adresem:] Monsieur / Ladislas de Mickiewicz / Paris / 7, Rue Guénégaud, 7 / Fra[nce]

¹ *Na trzecim piętrze licząc od półpiętra* (franc.).

² *Windy* (franc.).

³ Listy Aleksandra Chodźki do Adama Mickiewicza – zob. list nr 376.

[pieczętki:] MONTREUX / 24 VIII 86 / PARIS / ETRANGER / 25 / AOUT / 86